



Małgorzata Biergiel
Uniwersytet Warszawski

Die Ästhetik der Nacht

[rec. Heinz-Gerhard Friese, *Die Ästhetik der Nacht. Eine Kulturgeschichte. Leib und Raum*, Rowohlt Verlag, Reinbek 2011, ISBN 9783498020576, s. 1308]

Książka dra Heinza-Gerharda Friese zatytułowana *Die Ästhetik der Nacht. Eine Kulturgeschichte. Leib und Raum* ukazała się w 2011 roku nakładem wydawnictwa Rowohlt z Hamburga, liczy ponad 1300 stron, a ostatnie 48 stanowi bibliografia. Dodatkowy walor estetyczny książki to 14 czarno-białych ilustracji zamieszczonych na doskonałym, bardzo cienkim papierze.

Friese, urodzony w 1948 roku, wykładał filozofię, psychologię, socjologię, historię sztuki, kulturoznawstwo oraz estetykę na wielu uniwersytetach w Niemczech. Jego dysertacja *Zeiterfahrung im Alltagsbewusstsein* została opublikowana we Frankfurcie w 1984 roku. Od roku 1996 autor zajmuje się pisarstwem, aktorstwem i reżyserią. Obecnie mieszka w Hannoverze.

Die Ästhetik der Nacht to zbiór rozważań nad koncepcją estetyki nocy w zachodniej kulturze europejskiej. Gerhard Friese tworzy monumentalną teorię nocy jako wewnętrzne doświadczenie człowieka. W 90-stronicowej przedmowie Friese zajmuje się filozoficzną odpowiedzią na pytania o estetykę nocy, opisując między innymi ciało nocy, sen, marzenie, upojenie/namiętność czy obraz nocy. Jego zdaniem „ciało” (niem. *Leib*) znaczy początkowo „życie” i określa żyjące ciało (niem. *Körper*). U człowieka jest ono ożywione od wewnątrz, jednocześnie ożywiony jest jego świat zewnętrzny, czyli świat życia, w którym ono przebywa.

Pierwsza część książki podzielona jest na siedem rozdziałów. Wychodząc od pojęcia „muz” i „mojry”, by skoncentrować się na postaci greckiego epika Hezjoda (autora eposu o narodzinach bogów i początkach świata), Friese

dokonuje wnikliwej analizy bogów greckiego panteonu, a także takich pojęć, jak tęsknota, dzieło poetyckie, teologia. W pierwszym rozdziale o *Wczesnych nocach* zajmuje się Gają, Tartarem i Uranosem, ciałem Chaosu, Chaosem i jego estetyką, Chaosem i muzami. W *Nocach boskiej nocy* natomiast rozważa nocny Chaos i chaotyczną noc, boginię nocy, czyli Nyks, światło w ciemności, boską moc nocy, dzieci nocy, mojry. Rozdział *Noc przeznaczenia* omawia społeczne problemy, kobiece intrygi, boginię losu, czyli Atropos, pępek, nić i węża, powracając do nocy przeznaczenia.

W kolejnym rozdziale, zatytułowanym *Materiał nocy, z którego są obrazy*, autora interesują przede wszystkim: oddziaływanie mojry i recepcja wyobrażeń odnośnie nocy, przenośnie, obrazy w sieci, sieć skóry, sieć ornamentu jako »stwórcy« fiktywnych figur, dystans między materiałem a obrazem. Rozdział *Nocna panorama* stanowi punkt wyjścia dla rozważań o Tartarze, Hadesie czy rzece Styks. W następnym odpowiada na pytanie o znaczenie Hezjoda dla estetyki nocy i o estetyzację nocy.

W części drugiej badacz koncentruje się na motywie „ciała nocy” (niem. *Nachtleib*), wyróżniając trzy potęgi nocy: ciało nocy, język nocy i obraz nocy. Ta część składa się z pięciu rozdziałów. W pierwszym z nich, zatytułowanym *Monstrum*, Friese porusza takie tematy, jak: „w antycznym zwierciadle”, społeczne aspekty monstrum I: kazirodztwo i ekscesy, społeczne aspekty monstrum II: przysięga. Natomiast w rozdziale *Monstrum w zwierciadle nocy* autor koncentruje się na oknie nocy u Hezjoda, zaczarowanym zwierciadle, w szczególności na zaczarowanym zwierciadle literatury u Hoffmanna, przygodach nocy sylwestrowej, magnetyzowanym oknie nocy, na tekście jako na czarodziejskim zwierciadle czytającego ciała nocy. Zaś *Ślady nocnej poczty* opowiadają o szkapach, zmorach i bajkach, nocnej jeździe konnej króla Leara, zbiorze wierszy pisanych prozą Bertranda *Gaspard de la Nuit de Paris*, podróżach.

W rozdziale czwartym *Przypominanie i zapominanie jako inscenizacja ciała nocy* Gerhard Friese wymienia Pindara, greckiego twórcę muzyki chóralnej, rozważa pojawienie się „przypominania wynikające z zapominania”, *Fausta* Goethego, karła i klasyczną noc Walpurgii, Lete jako jedną z pięciu rzek Hadesu, Thomasa de Quinceya, Charla Baudlaire’a, Marcela Prousta. W ostatnim rozdziale o *Kolacji* (złożenie słów w języku niemieckim: kolacja jako słowo *Nachtmahl*, gdzie *Nacht* oznacza „noc”, a *Mahl* „posiłek”) badacz skupia uwagę na jedzeniu i przypominaniu, związkach między brzuchem a Bogiem, wewnętrznej nocy żarłoka i zewnętrznej nocy boskiego pojawiania się, najstarszym ogniu, bachusowych świętach, teatrze jako o sublimowanej wieczerzy ofiarnej, przemienieniu ofiary, Don Quichocie,

ksenofobicznej filozoficznej gościnie, Baranku Bożym. W podsumowaniu o *Dobrej nocy – rezydual i dezyderata* [*Gute Nacht – Residuen und Desiderata*] Frieese rozważa puste bryły, żywe ciało, wewnętrzną noc uczucia, noc świadomości, noc i seks lub też miłość. Nawiązuje do filozofii nocy, przejawiającej się m.in. w twórczości Novalisa. W jego *Hymnach do nocy* [*Hymnen an die Nacht*] spotykają się sen i obraz. Pomimo wielu stuleci i kulturalnych różnic pomiędzy renesansowym architektem, Leonem Battistą Albertim a Novalisem możemy porównać ich dzieła, ponieważ pochodzą z tego samego nocno-cielesnego doświadczenia skojarzeń dotyczących wewnętrznej i zewnętrznej nocy. Ton, którym noc jest u Novalisa błagalnie przywoływana, jest raczej orficzny niż chrześcijański: *Czyż zawsze musi powracać poranek?/Więc nigdy się nie kończy przemoc ziemskich spraw?/Nieszczęsna krzątani-na pożreć ma/Niebiański przyłot Nocy?/Nie będzie wiecznie płonąć/ Tajemna ofiara miłości?/Jej czas ma być ciągle/Mierzony światłem/I czuwaniem?/Lecz nie zna czasu Nocy panowanie,/Wieczyste jest trwanie snu...¹.*

Autor kończy zaś kilkoma preferencjami dotyczącymi estetyki nocy. W każdej z części dzieła mamy do czynienia z głęboką, filozoficzną i wielowątkową analizą autora.

Frieese zajmuje również związek frazeologiczny *femme fatale*, w którym kobieta jest przeznaczeniem, czyli mojrą. Jej zasadniczym mojrskim atrybutem jest dzban (w literaturze europejskiej tzw. puszką Pandory), dany jej przez Zeusa, w którym ukryte są wszystkie nieszczęścia ludzi. Kobieta wytrząsała z niej wszystko, z wyjątkiem nadziei (oczekiwania). Odtąd całe zło szuka swoich ofiar wśród ludzi. Być może istnieje możliwość doskonalszej ochrony przed złem, gdyby było one w dyspozycji gniewnych bogów, jak uważa Hermann Fränkel (1888–1977). Autor wyjaśnia, że Pandora jest niższą formą mojry. Ma ona na zlecenie Zeusa powiększać cierpienie ludzi, które z kolei Prometeusz zmniejszył człowiekowi dwukrotnie. Pandora, choć podstępna i jej dary są złe, jest piękna. Pojęcie „puszki Pandory” nie występuje w *Teogonii* Hezjoda. Jednak Hezjod w swoim wcześniejszym dziele *Prace i dnie* (*Werke und Tage*) już otworzył drugą beczkę, która wyraźnie wskazuje na to, co było zawartością w pierwszej »beczce«, czyli pra-kobietę, w symbolicznym znaczeniu jako beczkę bez dna. Czy Hezjod myślał przy tych dwóch dzbanach o Pandorze, czy o dwóch „puszkach” Zeusa, czy też Homer o Pandorze? Autor porównuje Pandorę z mojrą (przeznaczeniem),

¹ Tł. za: <http://deusexmachina.blog.onet.pl/2008/08/17/novalis-hymn-do-nocy/>. Dostęp: 23.03.2017.

przy czym kolejność myślenia w tym kontekście powinna być następująca: Pandora – oszustwo – miłość – wiek, co wykazuje podobieństwa z mojrą, czyli Apate (uosobienie zdrady jako jedno z nieszczęść w puszcze Pandory) – Filotes (jako uosobienie czułości i przyjaźni) – Geras (uosobienie starości) z katalogu dzieci nocy. Bogowie Olimpu dają dużo miłości i troski, aby powstało ich pierwsze dzieło sztuki, którego zadaniem jest ukrycie wewnętrznej nocy przynoszącej nieszczęście, a mającej służyć jej zemście.

Z *Teogonii* wiemy, że Zeus dał śmiertelnemu mężczyźnie kobietę jako nieszczęście, jako „knującą jedynie złe czyny”. W dalszych rozważaniach Friesego na podstawie *Teogonii* Hezjoda czytamy o różnych relacjach mogących zaistnieć pomiędzy mężem a żoną:

[...] A komu w udziale przypadnie małżeństwo,
zaczną zaś zyska małżonkę wedle swojego serca,
temu przez całe życie zło wyrównuje się dobrem;
jeśli zasię natrafi na rodzaj wściekły i wrogły,
żyje z nieustającą troską, która mu trawi
duszę i serce - na to nieszczęście nie ma lekarstwa².

Paralelny opis relacji kobiety i mężczyzny znajdziemy także w *Starym Testamencie*:

[...] Szczęśliwy mąż, który ma dobrą żonę,
Liczba dni jego będzie podwojona [...]
Kobieta przewrotna – to jarzmo dla wołów źle dopasowane,
Próbować je opanować – to jakby brać do ręki skorpiona³.

Heinz-Gerhard Friese, wychodząc od *Teogonii*, skupia się na sytuacji mężczyzny, która według niego jest bez wyjścia. Jeśli nie weźmie on sobie żadnej żony/kobiety (niem. *die Frau*), całe życie będzie pracował tylko dla obcych spadkobierców, a pod koniec nie będzie miał kto go pielęgnować.

W dalszych rozważaniach autor definiuje pojęcie „wewnętrznej nocy”. Wychodzi z założenia, że przy każdym zewnętrznym przejawie życia dużą

² Hezjod, *Teogonia*, [w:] <http://archeos.pl/forum/index.php?topic=4853,0> w. 606-612 [dostęp: styczeń 2016].

³ Mądrość Syracha 26, 1-7; [w:] *Pismo Święte*, Sandomierz 2007, s. 846.

rolę odgrywa kontrast: jasny – ciemny. Oddychanie, odżywianie się, uczucia i myśli, włączając w to intersubiektywną i społeczną wymianę, wszystkie te sfery wchodzą do ciemnego wnętrza ciała (niem. *Leib*) i/lub wychodzą z niego. I to ciemne wnętrze Friese określa jako *wewnętrzna noc*. *Noc zewnętrzna* natomiast jest niezmierną, taka, że nie mogą jej rozjaśnić gwiazdy na firmamencie. Autor charakteryzuje ją na podstawie obrotu Ziemi wokół własnej osi. *Noc zewnętrzna* nie ma nic wspólnego z przyciąganiem słonecznym. Wędrowka nocy wokół Ziemi – jako wynik jej wewnętrznego zagęszczania oraz zaciemniania – spowodowała przemianę z postaci gazowej w bryłę. *Noc wewnętrzna* znajduje się w „ciele” ziemi, w masie, we wszystkim, co jest zbudowane z ziemi. Autor wymienia między innymi trzy elementy *nocy*: pustka, ciężar oraz ruch (do środka i na zewnątrz), które występują w każdym fizycznym istnieniu. Ludzie poszukują nocy jako osłony, okrycia czy też jako płaszcza, którym mogą się przykryć. Friese opisuje wewnętrzną noc u Greków, którzy stworzyli sobie boginię Gaję z ciemną wewnętrzną/najniższą częścią krainy podziemia – Tartarem, uważanym przez nich za tak samo wiekowy jak Ziemia, stosownie do ich wewnętrznej nocy. Badacz stawia wiele pytań o istotę *nocy*: wewnętrznej i zewnętrznej.

Estetyka (niem. *die Ästhetik*) w ujęciu Heinza-Gerharda Friese nie jest prymarnie nauką o pięknie i innych wartościach estetycznych nocy, lecz w dawnym sensie tego pojęcia spostrzeżeniem, doświadczeniem i wyobrażeniem nocy. Chodzi tutaj o tradycyjną estetykę, która, patrząc przez pryzmat nocy, jawi się jako oślepiąca, zmarnowana czy też powierzchowna.

Friese nawiązuje również do współczesnego pojmowania *nocy*. Po ponad 100 latach od elektryfikacji *zewnętrznej* i *wewnętrznej nocy* (tj. kino, telewizja, komputer), sieć komputerowa staje się „bezglowym prowokatorem globalnej antyokresowości w celu zniesienia nocy”. Posiadanie komputera należy obecnie w Niemczech do minimum egzystencji każdego obywatela. Już w 1987 roku komputer IBM przewidywał perfekcyjną komunikację w „24-godzinnym społeczeństwie”, w którym poszczególne jednostki w roku 2010 miały się niezależnie poruszać w przestrzeni i czasie, wymieniając pliki, teksty, obrazki. Nocne życie w Internecie oznacza „rośnącą duchową świeżość” w nowych „miastach nocy”, czyli nazywanych tutaj: Google, Facebook czy YouTube. Od wielu lat wzrasta fenomen spon-tanicznie skrzykniętych nocnych imprez organizowanych dzięki mailom i forum internetowym. Przypomina to o tysiącletniej tradycji młodych, nocnych hulaków, zbierających się, jak się wydaje, pod wpływem zbiorowego amoku. Ciemność nocy staje się atrakcyjna dla samej imprezy, ponie-

waż wszyscy zebrani znajdują się wśród ciemności i są zatem niewidoczni. Zachowują tym samym anonimowość, będąc w ten sposób ukrytym. Nocą wydaje się być zagrożona nasza jedność ze światem. To, kim jesteśmy, kiedy śpimy nocą, zależy od ciemności w n a s, zależy od predominacji *wewnętrznej nocy*, która wówczas staje się zauważalna. Autor porównuje pewność wpływającą „jako światło” do wnętrza św. Augustyna, do serca pełnego smutków; jest to światło, które wygania „wszystkie nocne wątpliwości”. Z wewnętrznej ciemności budowane są na zewnątrz wątpliwości i osobliwość nocy. Friese nazywa to: wynalazkiem nocy.

Autora zastanawia pojawianie się wielu imprez właśnie nocą. Nocne otwarcie muru berlińskiego, owej niemiecko-niemieckiej granicy, wszystkich granic, nocne świętowanie zwycięstw, konkursy (piłka nożna, pływanie, jazda na nartach, na bobslejach) wśród nocnego wpadającego światła, są późnym osiągnięciem długiego kulturowo-historycznego procesu współczesnych dziejów świata.

Na przedniej i tylnej stronie obwoluty książki widzimy dwa obrazy nieokreślonego malarza z prywatnego zbioru autora przedstawiające symboliczne noce: *noc* Narodzenia Pańskiego (obraz zwiastujący pasterzom w nocy Dobrą Nowinę) oraz *noc* Zmartwychwstania Chrystusa (z postacią Anioła odstraszającego w nocy strażników zakrywających oczy od nienaturalnego blasku). Jezus przechodzi tę drogę: od narodzenia do chwały życia. Najbardziej wyraźnie ukazuje przejście od estetyki nocy do Dobrej Nowiny dla serc w przyszłości czytających końcowy fragment Ewangelii Łukasza: „Podczas nocnej drogi apostołów z Emaus otworzyły im się oczy, przypomnieli sobie pewien wewnętrzny ogień nocy, który się pojawił, gdy szedł z nimi ich Mistrz, którego wówczas nie rozpoznali” (por. Łk 24, 33). Istnieje wiele biblijnych wątków samej atmosfery *nocy*; autor szczegółowo je omawia i analizuje na kartkach książki, np. Ostatnia Wieczerza, noc pasyjna w Ogrodzie Oliwnym (modlitwa Jezusa, pojmanie, przesłuchanie w domu Kaifasza, zaparcie się Piotra), śmierć, znalezienie w nocy pustego grobu Jezusa przez Marię Magdalenę.

Dzieło Friesego nie zawiera wszakże wzmianki o „ciemnej nocy” mistyków i świętych, którą znajdujemy na przykład w biografii św. Ignacego Loyoli, św. Jana od Krzyża czy św. Ojca Pio. Doktor Mistyczny – św. Jan od Krzyża – stosownie do symbolu *nocy*, widzi najgęstsze ciemności w środku nocy i używa ciemności w znaczeniu metaforycznym:

[...] Wśród tej nocy zatem pożądania zmysłowe i duchowe zostają uśpione i zmartwione tak, iż nie mogą kosztować niczego, zarówno boskiego, jak i ludzkiego. Odczucia

duszy również zostają osłabione i stłumione tak, iż w niczym nie doznają pomocy. [...] Także wola jest oschła i uciśniona, a wszystkie inne władze próżne i bezczynne⁴.

Dotychczas w języku niemieckim ukazały się następujące recenzje tego dzieła: *Ein Drang in die Tiefe, der aus der Tiefe kommt* Franza Siepe, *Eine Reise ins Dunkel* Edelgarda Abenstein oraz *Hesiod und die Monster. Über Heinz-Gerhard Frieses ambitionierte Kulturgeschichte zur »Ästhetik der Nacht«* Jürgena Nielsen-Sikora.

Die Ästhetik der Nacht. Eine Kulturgeschichte Heinza-Gerharda Friesego z pewnością warto przeczytać. Jest to dzieło mogące zaspokoić intelektualną potrzebę pytań filozoficznych o szeroko pojętym zjawisku *nocy*. Autor nie ucieka również od kontrowersyjnych tematów, jak na przykład: stosunek matka – dziecko, praktyki voodoo, somnambulizm i innych. Wiele wątków się krzyżuje, uzupełnia. Czytelnicy ze Środkowej czy Wschodniej Europy mogą odczuć żal, że brakuje informacji o wschodnioeuropejskiej literaturze. Dzieło zawiera za to liczne aluzje i rozważania o zachodnioeuropejskich autorach (Goethe, Proust, Cervantes, Baudelaire, Shakespeare, Hezjod, Homer, Schubert, wielu innych) i ich dziełach.

Książka adresowana jest przede wszystkim do czytelników wymagających, posiadających znaczną wiedzę z zakresu znajomości tzw. perełek literatury zachodnioeuropejskiego obszaru. Czytając ją, możemy intelektualnie przejść drogę przez różnorodne filozoficzne aspekty *nocy* obecne w dziełach powyższych autorów. Dotychczas w kulturoznawczych rozważaniach swoje największe zainteresowanie filozofowie poświęcali jasnej stronie Ziemi. Jednak tę książkę możemy potraktować jako punkt wyjścia do naszych osobistych poszukiwań wewnętrznej strony *n o c y*.

⁴ <http://karmel.pl/lektorium/publikacje/baza.php?id=12> [dostęp: 09.01.2016].

Bibliografia

- Abenstein Edelgard, *Eine Reise ins Dunkel*; http://www.deutschlandradiokultur.de/eine-reise-ins-dunkel.950.de.html?dram:article_id=140530 [dostęp: styczeń 2016].
- Heinz-Gerhard Friese, *Die Ästhetik der Nacht. Eine Kulturgeschichte. Leib und Raum*, Rowohlt Verlag, Reinbek 2011, ISBN 9783498020576.
- Hezjod, *Teogonia*; <http://archeos.pl/forum/index.php?topic=4853.0> w. 606-612 [dostęp: styczeń 2016].
- http://www.glanzundelend.de/Artikel/abc/f/friese_nacht.htm [dostęp: styczeń 2016].
- Mądrość Syracha* 26, 1-7; [w:] *Pismo Święte Starego Testamentu*, przeł. bp Kazimierz Romaniuk, Sandomierz 2007.
- Nielsen-Sikora Jürgen, Hesiod und die Monster. Über Heinz-Gerhard Frieses ambitionierte Kulturgeschichte zur »Ästhetik der Nacht«;
- Siepe Franz, *Ein Drang in die Tiefe, der aus der Tiefe kommt*; <http://literaturkritik.de/id/16078> [dostęp: styczeń 2016].

Małgorzata Biergiel
University of Warsaw

DIE ÄSTHETIK DER NACHT

The article focuses on Heinz-Gerhard Friese's *Die Ästhetik der Nacht. Eine Kulturgeschichte. Leib und Raum*, published by Rowohlt in Hamburg in 2011. In his study, Friese formulates a comprehensive theory of night as the inner experience of man, and then goes on to elaborate on the aesthetics of night in the culture of Western Europe. The merit of *Die Ästhetik der Nacht* lies in the fact that it explores the issues that have long been marginalized in philosophical reflection.

Key words: aesthetics of night, German Romanticism, Heinz-Gerhard Friese